

Antoni tygodnik parafialny

Niedziela Palmowa czyli Męki Pańskiej, 24 marzec 2013 r.
I czytanie Iz 50, 4-7; II czytanie Flp 2, 6-11; Ewangelia Łk 22, 14-23, 56

Inauguracja pontyfikatu OJCA ŚWIĘTEGO – FRANCISZKA

W uroczystość św. Józefa, Ojciec Święty Franciszek, oficjalnie zainaugurował pontyfikat. Wraz z kardynałami sprawował Eucharystię na placu św. Piotra. Ulica Concilacione jak i cały plac był wypełniony rzeszą wiernych chrześcijan. Wydarzeniu towarzyszyła dobra pogoda, szczególnie zaś klimat modlitwy. Wszyscy z niecierpliwością oczekiwali homilii, która patrząc z perspektywy poprzedników ukazywała prezentację programu pontyfikatu. Zaskoczenie było już jednak przed rozpoczęciem Mszy św., kiedy to Jego Świątobliwość blisko przez pół godziny pozdrawiał zgromadzonych poruszając się papamobile pomiędzy sektorami. Ten punkt programu był zaplanowany w innym czasie. Widać było radość serca Papieża, która udzielała się wszystkim.

Homilia Ojca św. była bardzo prosta, skierowana również do przedstawicieli Kościołów i wspólnot kościelnych, a także społeczności żydowskiej oraz innych wspólnot religijnych. Papież skierował serdeczne pozdrowienie do szefów państw i rządów, delegacji oficjalnych z wielu krajów świata oraz do korpusu dyplomatycznego. Postać Józefa posłużyła papieżowi, by opisać otwartość w stosunku do Boga. Prawy człowiek, który sprawował opiekę nad Maryją i małym Jezusem z pokorą i w milczeniu, ale będąc przede wszystkim otwarty na tajemnicze znaki Boże, staje się w ten sposób wzorem dla wszystkich: „*Opiekujemy się Chrystusem w naszym życiu, aby opiekować się innymi, opiekować się światem stworzonym*” - powiedział Biskup Rzymu, dodając zaraz potem, że to powołanie do opieki jest nie tylko chrześcijańskie, ale przede wszystkim po prostu ludzkie. Dotyczy zatem wszystkich i oznacza „poszanowanie każdego Bożego stworzenia oraz środowiska, w którym żyjemy”.

Ojciec Święty, ukazuje prostotę serca i stara się wcielać w swoje życie Ewangelię. To świadectwo wzywa nas do głębszego wsłuchiwanie się w Słowo Boże. Nawiązał do tego w homilii „*Jak Józef przeżywa swoje powołanie opiekuna Maryi, Jezusa, Kościoła? Nieustannie nasłuchując Boga, będąc otwartym na jego znaki, gotowym wypełniać nie tyle swój, ile jego plan. Tego właśnie wymaga Bóg od Dawida, jak słyszeliśmy w pierwszym czytaniu: Bóg nie pragnie domu zbudowanego przez człowieka, ale wierności jego słowu, jego planowi. To sam Bóg buduje dom, ale z*

żywych kamieni naznaczonych jego duchem. Józef jest „opiekunem”, bo umie słuchać Boga, pozwala się prowadzić jego wolą i właśnie z tego względu jest jeszcze bardziej troskliwy o powierzone mu osoby, potrafi realistycznie odczytywać wydarzenia, jest czujny na to, co go otacza i potrafi podjąć najmądrzejsze decyzje. W nim widzimy, drodzy przyjaciele, jak się odpowiada na Boże powołanie – będąc dyspozycyjnym, gotowym. Widzimy też jednak, co stanowi centrum powołania chrześcijańskiego: Chrystus! Strzeżemy Chrystusa w naszym życiu, aby strzec innych, strzec dzieła stworzenia!”.



Otoczajmy modlitwą Piotra naszych czasów, by jego pontyfikat strzegł wiary i moralności.

Ks. Adam Hrubiszewski

Dziś

Po wieczornej Mszy świętej, o godzinie 19.00
zapraszamy na wykład pani **Małgorzaty
Kornackiej** zatytułowany:

*"Dzięki Ci Panie, że mnie stworzyłeś tak cudownie,
godne podziwu są Twoje dzieła" Ps 139.
W jaki sposób zbudować poczucie własnej
wartości?*

Po wykładzie zapraszamy na Adorację
Najświętszego Sakramentu

Diakon VI roku Gdańskiego Seminarium – Mateusz Zawadzki

W ubiegłą niedzielę ukazała się pierwsza część rozmowy z diakonem Mateuszem, posługującym w naszej parafii od początku lutego. Po Świętach Wielkanocnych Mateusz wraca do Seminarium, aby w skupieniu przygotować się do święceń kapłańskich, które przyjmie (wraz z pozostałymi 10 diakonami) 1 czerwca w Bazylice Mariackiej.



W tym roku poznaliśmy już Twoich kolegów z ostatniego roku seminarium; diakona Andrzeja, diakona Mariusza. Jesteśmy dumni, że z naszej diecezji pochodzą tacy diakoni, ale jednocześnie jesteśmy zmartwieni, że z roku na rok jest coraz mniej powołań. Jak sądzisz, dlaczego?

Jestem zwolennikiem tezy, że wcale powołań w Kościele nie brakuje, ponieważ dawcą powołania jest dobry Bóg, a Ten nie ustaje w swoich sakramentalnych łaskach, dlatego też nieustannie hojnie udziela łaski powołania. Wydaje mi się że wiele powołań kapłańskich jest nierozeznanych. Każdy wierzący młody człowiek powinien przynajmniej postawić sobie pytanie: czy nie wzywa mnie Pan? Czasem też może brakuje świadectwa z naszej strony, ze strony duchowieństwa. Może to właśnie my nie budzimy powołań dobrym przykładem w ministrantach, lektorach czy wspólnotach młodzieżowych. Życie kapłańskie nie straciło na wartości i nadal daje wiele radości i satysfakcji, być może jest jednak coraz częściej przedstawiane w krzywym zwierciadle...

Jak odebrałeś decyzję o abdykacji papieża Benedykta XVI? Jakie nadzieje wiążesz z nowym papieżem Franciszkiem?

Decyzję papieża Benedykta odebrałem z wielkim zaskoczeniem, pamiętam, że byłem poruszony tym wydarzeniem. Teraz po czasie dostrzegam wielkie zaufanie do Benedykta XVI. Uważam Go za wielkiego papieża, który mi jako klerykowi i diakonowi zwrócił uwagę na wiele kluczowych elementów mojej wiary i mojego powołania. Jestem mu wdzięczny za jego posługę. Myślę, że z czasem dokładnie zrozumieć duchową stronę decyzji papieża Benedykta XVI.

Postać nowego papieża wydaje mi się być bardzo bliska, przede wszystkim, ze względu na przybrane przez Niego

imię, nawiązujące do świętego Franciszka z Asyżu, który jest jednym z tych świętych, którzy mieli wielki wpływ na moje kleryczne (i nie tylko) życie. Święty Franciszek jest moim patronem, którego sobie obrałem na sakramencie bierzmowania. To On niejednokrotnie wskazywał mi drogę prostoty życia duchowego na którą nieustannie staram się wkraczać (nie bez przeszkód). Myślę, że obecny pontyfikat będzie właśnie realizowaniem prostoty biedaczyny z Asyżu. Już teraz pewne gesty Ojca Świętego odbieram jako znaki czasu, za którymi trzeba pójść i je naśladować. Chodzi prostotę (nie prostactwo) w życiu księdza i każdego chrześcijanina. Prostota w gestach, w podejściu do drugiego człowieka, w modlitwie i całościowym zachowaniu. Mam nadzieję, że papież Franciszek jeszcze wielu mnie nauczy w moim diakońskim, a potem (co dał Boże) kapłańskim życiu.

Jakie znaczenie ma dla Ciebie Triduum Paschalne? Jak przeżywasz to Święto?

Zawsze bardzo oczekuję zbliżającego się Triduum Paschalnego. Od zawsze było to dla mnie wyjątkowe święto. Szczególnie zawdzięczam to mojej rodzinnej parafii, w której liturgie tych trzech wielkich dni są tak dopracowane, że rzeczywiście odczuwa się te święte tajemnice naszego zbawienia. Czas Triduum Paschalnego to czas pogłębionej modlitwy i adoracji. Najbliższe Święto będzie dla mnie wyjątkowe gdyż będę je przeżywać po raz pierwszy jako osoba duchowna – jako diakon. Z tego powodu też będę pełnił inne funkcje niż dotychczas. Moja posługa diakona będzie polegała przede wszystkim na obwieszczaniu ludziom tajemnic zbawienia: czy to poprzez Wielki Piątkowy śpiew „Oto drzewo Krzyża...” czy wyśpiewaniu radosnego Exultetu w Wigilię Paschalną. Cieszę się, że te momenty będę przeżywał we wspólnocie parafii św. Antoniego w Redzie.

My również cieszymy się, że w te dni będziesz z nami! 1 czerwca święcenia kapłańskie. Pojedziesz do pracy na swoją pierwszą parafię. Czy masz jakieś obawy związane z przyszłością?

Moje duszpasterskie praktyki pokazały mi, że nie ma złych miejsc do głoszenia Ewangelii. Gdzie się idzie z Bogiem, tam jest na zawsze dobrze, co nie oznacza braku krzyża. Nie raz się obawiałem posłania do jakiejś parafii, a czas pokazywał, że w decyzji przełożonych zawsze działał Duch Święty. Zawsze podczas praktyki stawiam Bogu pytanie: Do czego mnie tutaj potrzebujesz? Czego mam się jeszcze nauczyć o sobie, o drugim człowieku i o Tobie? Jak na razie Pan Bóg zawsze dawał mi konkretne odpowiedzi.

Bardzo dziękujemy za tą rozmowę. Zapewniamy o naszej modlitwie, o tak potrzebne dla Ciebie łaski i dziękujemy za Twoją pracę przez ostatnie tygodnie w naszej parafii.

Wiara szuka zrozumienia



Wielka Sobota

Ten dzień Triduum Paschalnego jest dość nietypowy. Pamiętając o żydowskim podziale dnia od wieczora do popołudnia, należy oddzielić Wielką Sobotę od Nocy Paschalnej. Sobota w Wielkim Tygodniu jest dniem spoczynku *szabatowego*. Naród wybrany czcił

dzień szabatu jako święty, gdyż w nim Bóg odpoczął po dokonaniu swojego dzieła stwórczego. Wtedy wszyscy ludzie i całe stworzenie świętowało zjednoczenie ze sobą: nabierało właściwego znaczenia, odnosiło się do Boga, sięgało radości przebywania z Panem w niebie. Można powiedzieć, że wszystko prowadziło do tego święta. Istniała także instytucja *lat szabatowych* występujących co siódmy rok. Wtedy wszystko wracało do porządku ustalonego przez Prawo: własność, ziemia, inwentarz, darowanie długów i win; ziemia nie była uprawiana, aby odpoczęła i się nie wyjaławiała. W imię Boga cała natura przeżywała należny odpoczynek i powrót do pełni sił. Można nawet powiedzieć, że Bóg jest odpoczynkiem (szabatem) każdego i wszystkiego.

W tym kontekście patrzymy na Wielką Sobotę. Jezus, Syn Boży – Stworzyciel, po dokonaniu dzieła odkupienia człowieka, zasypia snem śmierci i przeżywa „Szabat”. Teraz On jednoczy nas z Ojcem. Tak jak Bóg stworzył świat w obrazie siedmiu dni, tak teraz Jezus odnawia stworzenie i pozwala mu wreszcie odpocząć po tak długim czasie znoszenia swojej grzeszności, ciemności, beznadziei, walki o własnych siłach.

Chrystus w tym dniu zstępuje do piekieł (szeolu, otchłani), gdzie przebywają wszyscy oczekujący zbawienia. Dopiero po Jezusowym „Wykonało się”, również umarli mają otwartą drogę do życia wiecznego. Odtąd Jezus ma władzę nad śmiercią i nad umarłymi. Zbawiciel wyprowadza ich stamtąd do raj, dając im pierwszym owoce swojej męki i śmierci. On jest życiem i życia udziela.

Chrześcijanie w tym dniu adorują Jezusa w grobie – spędzają z Nim szabat, odpoczywają w Nim. Już mamy pewność, że Życie pokona śmierć. Dlatego jak tylko zapadnie zmierzch i nastanie „pierwszy dzień po szabacie”, Jezus objawi swoją chwałę i moc Żywego Boga nad śmiercią, grzechem i szatanem. Ci, którzy za Nim będą chodzić, będą jak On. To wierzący i praktykujący Chrystusa (praktykujący, naśladowający Jego drogę Paschy). Skoro wszystko przywracane jest do *życia*, przynosimy pokarmy – *odżywiają* nas – aby symbolicznie odebrać je nowe, pobłogosławione – *ożywione*. To tylko symbol, zewnętrzny znak, a często urasta do rangi tak wielkiej, że zasłania Chrystusa, dzięki któremu przecież to wszystko się dzieje. Wielu tzw. chrześcijan przychodzi tylko „ze święconką”, a gdy ksiądz zachęca do adoracji Najświętszego Sakramentu, dziwią się, że czegoś więcej wymaga. Idą z dziećmi pokazać „Pana Jezuska, że śpi”, sami kończąc na tym zgłębianie najważniejszej prawdy wiary. Cześć oddawana święconce może być bałwochwalstwem, czyli czczeniem stworzenia, zamiast Stwórcy (por. KKK 2113).

Szabat jest siódmym dniem tygodnia, ale nie ostatnim. Jest bowiem jeszcze ósmy dzień – Dzień Pana, w którym Jezus zmartwychwstał. Tego dnia stanie się wszystko, co miało się wypełnić. Człowiek otrzyma godność boską...

Ks. Krystian Wilczyński, k.wilku@wp.pl

KA  ŁANI.COM.PL

WIELKI CZWARTEK 2013

Pragniemy, już po raz drugi, włączyć naszą parafię w dzieło środowiska strony www.kaplani.com.pl –
„**Śludzy Pana. Kapłani proszą o modlitwę**”

Dlatego też, zapraszamy Was do podjęcia modlitwy za kapłanów. Szczególnie w Roku Wiary niech nasza modlitwa będzie wyrazem wspólnej odpowiedzialności za dobro Kościoła.

Po Liturgii Wielkiego Czwartku, kiedy to będziemy wspominać pamiątkę ustanowienia Eucharystii i Kapłaństwa, będziemy mogli wziąć specjalnie przygotowane „wizytówki”, na których widnieje imię księdza, rok jego święceń i intencja. W tym roku modlimy się o umocnienie w wierze i łaskę pokory.

Osoba, która weźmie „wizytówkę” zobowiązuje się do modlitwy za danego księdza przez 30 dni. Po upływie tego czasu można przekazać intencję kolejnej osobie, aby modlitwa trwała.

Nowością w tym roku jest część „wizytówek”, które zawierają imiona księży posługujących w naszej parafii.

Niech dar modlitwy będzie naszym najpiękniejszym prezentem i podziękowaniem dla księży, w tym szczególnym dla nich dniu.

A za każdą podjętą modlitwę **DZIĘKUJEMY**.

„**Bądźmy wzajemnie za siebie odpowiedzialni, dążąc do gorliwej miłości i dobrych uczynków**”. (Hbr 10,24)

Asia Michalska

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

W Wielkim Tygodniu nie odbędą się spotkania wspólnot i grup duszpasterskich.

1. Dziś **Niedziela Palmowa Męki Pańskiej:**

- Na wszystkich mszach świętych błogosławieństwo palm;
- Okazja do spowiedzi na każdej mszy świętej;
- Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym o godzinie 17.00;
- Składamy ofiary do puszek na kwiaty do Grobu Pańskiego;
- 19.00 wykład pani **Małgorzaty Kornackiej**, a po nim **Adoracja Najświętszego Sakramentu** (szczegóły na stronie 1)

2. **Spowiedź święta** w Wielkim Tygodniu:

- Wielki Poniedziałek: 6.30-8.00; 17.30-18.30 oraz 21.00-23.00;
- Wielki Wtorek: 6.30-8.00; 17.30-18.30 oraz 21.00-23.00;
- Wielka Środa: 6.30-8.00; 16.00-19.00 (z przerwą od 17.30-18.00)

(w poniedziałek i wtorek – 3 spowiedników, w środę po południu 6 spowiedników)

Triduum Paschalne

3. **Wielki Czwartek:**

- **19.00** koncelebrowana **Msza święta Wieczery Pańskiej** zakończona przeniesieniem Najświętszego Sakramentu do Ołtarza Adoracji (tzw. ciemnicy)
- **Cicha modlitwa adoracyjna do godziny 23.00**

4. **Wielki Piątek:**

- 8.00 rozpoczęcie czuwania przy Ołtarzu Adoracji liturgiczną modlitwą kościoła;
- 10.00-11.00 adoruje Róża św. Marii Magdaleny;
- 11.00-12.00 adoruje Oaza Dzieci Bożych i schola;
- 12.00-13.00 adoruje Róża św. Elżbiety;
- 13.00-14.00 adorują Róże Rodziców w int. dzieci;
- 14.00-15.00 adorują kolektorzy;
- 15.00 rozpoczęcie nowenny przed świętem Miłosierdzia;
- 16.00-17.00 adoruje Wspólnota Poranek Zmartwychwstania;
- **19.00 Liturgia Męki Pańskiej;**
- **21.00 Gorzkie Żale;**
- 22.00-23.00 adorację prowadzi młodzież;
- 24.00 zakończenie adoracji
- W tym dniu składamy ofiarę na Grób Pański w Jerozolimie;
- W Wielki Piątek obowiązuje nas ścisły post; tzn. wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych i post ilościowy, nazywany świętym postem paschalnym.

5. **Wielka Sobota:**

- 8.00 rozpoczęcie czuwania przy Ołtarzu Adoracji liturgiczną modlitwą kościoła;
- 10.00-11.00 adoruje Róża św. Agnieszki;
- 11.00-12.00 adoruje Róża bł. Matki Teresy;
- 12.00-13.00 adoruje Rodzina Radio Maryja;
- 13.00-14.00 adorują członkowie Caritasu;
- 14.00-15.00 adoruje Róża Matki Bożej z Fatimy;
- 15.00 Nowenna przed świętem Miłosierdzia;
- 16.00-17.00 adoruje Róża św. Antoniego;
- **Poświęcenie pokarmów na stół wielkanocny, tzw. „Święconka” o pełnych godzinach: 9.00; 10.00; 11.00; 12.00; 13.00; 14.00 i 15.00;**
- Przynosimy skarbonki z jałmużną wielkopostną rozdawane na początku Wielkiego Postu. Ofiary te przeznaczamy dla najbardziej potrzebujących rodzin naszej parafii.
- **20.00 WIGILIA PASCHALNA w Wielką i Święta Noc;** po niej uroczysta procesja rezurekcyjna (na tę uroczystość wszyscy przynosimy ze sobą świece)

6. **Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego:**

- Msze święte o godzinie 7.30; 9.00; 10.30; 12.00;
- O godzinie 15.00 nowenna przed świętem Miłosierdzia Bożego;
- W tym dniu nie ma Mszy świętej wieczornej.